

# Być może życie jest tylko snem – Patrycja Mizerska

Zamknęła oczy i skończył się świat,  
A sen na wieki ogarnął jej ciało  
Wreszcie pojęła nie istnienia byt,  
I to co trudne za nią pozostało

Zabrała z sobą wiarę w lepsze dni,  
Bezsennych nocy wielką tajemnicę  
Daj jej o Panie tylko dobre sny,  
Niech tam odnajdzie spokój swój i ciszę

Być może życie jest tylko snem,  
I ten świat może jest złudzeniem  
Być może człowiek w walce ze złem,  
Walczy z iluzją i własnym cieniem  
Może żyć trzeba w mroku i chłodzie,  
Płonąc i gasnąc w świętym milczeniu,  
Życie- jak krucha bańka na wodzie,  
Pęka- nim dowie się o istnieniu

Przerwała nagle życia wątlą nić,  
Śmierć co się czai niczym wróg w ciemności  
I zgasła lampka, wyświetlił się film,  
Przerwany nagle życiorys się skończył

Być może życie jest tylko snem,  
I ten świat może jest złudzeniem  
Być może człowiek w walce ze złem,  
Walczy z utopią i własnym cieniem  
Może żyć trzeba w mroku i chłodzie,  
Płonąc i gasnąc w świętym milczeniu,  
Życie- jak krucha bańka na wodzie,  
Być może życie jest tylko snem,  
I ten świat może jest złudzeniem  
Być może człowiek w walce ze złem,  
Walczy z utopią i własnym cieniem

Może żyć trzeba w mroku i chłodzie,  
Płonąc i gasnąc w świętym milczeniu,  
Życie- jak krucha bańka na wodzie,  
Pęka- nim dowie się o istnieniu



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych